

**W przerwach między meczami Francesco Totti nie ma zbyt wiele czasu dla siebie. A jednak znalazł chwilę, by udzielić wywiadu dla telewizyjnego programu "La Iene", przy którego realizacji pracuje jego żona, Ilary Blasi. Opowiedział w nim o marzeniach o scudetto, derbowej atmosferze i nadchodzącym mundialu. Musiał się też zmierzyć z kilkoma trudnymi wyborami.**

**Twój niedzielny gest z kciukami w dół stał się głośny. Co się stało?**

FT: Nie wiem. To takie żarty, które stanowią część derbów. Zarówno z ich, jak i z naszej strony. Zawsze tak było. Po wygranych derbach wiedzieliśmy, że coś takiego może się stać. Nikogo nie obraziłem.

**Ale co znaczy ten gest?**

FT: Nic. Wskazywałem na moje buty i ich markę...

**Czyli w praktyce oznacza to "Lazio w Serie B"?**

FT: Nie. Ponieważ wtedy myślałem tylko wygranych derbach i o niczym więcej.

**Jedynym piłkarzem Lazio, który Cię bronił, był Di Canio.**

FT: Ponieważ zna smak derbów. On zagrał w wielu z nich i także jemu zdarzyło się zrobić zamieszanie pod Curva Sud. I tamten gest był o wiele gorszy niż mój. Nie wszyscy go zaakceptowali, ale na koniec, jak on sam powiedział i podkreślił, rzymianie wiedzą, czym są derby.

**A czym są?**

FT: Dla mnie to wyjątkowy mecz, inny od wszystkich. Mecz, który chciałbym zawsze wygrywać. Przede wszystkim dlatego, żeby następnego dnia nie słyszeć tryumfujących laziali...

**Trener Lazio zaproponował zawieszenie Cię na 10 kolejek za ten gest...**

FT: Myślę, że decyzja nie należy do niego. Jak powiedziałem i podkreślam, on nie wie, co znaczą derby dla rzymianina.

**Są gracze Lazio, których chciałbyś w Romie?**

FT: Nie.

**Piłkarz Lazio, którego uważasz za sympatycznego?**

FT: Myślę, że w sumie poza boiskiem wszyscy jesteśmy sympatyczni.

**Jeśli miałbyś ocenić Romę za niedzielny występ w skali od 1 do 10?**

FT: 11.

**A ocena dla Lazio?**

FT: 7. Ponieważ zaczęli dobrze, ale na koniec, niestety dla nich, okazało się, kto jest lepszy.

**A kiedy sędzia odgwizdał karnego dla Lazio, co pomyślałeś?**

FT: Kiedy zagwizdał byłem jeszcze pod prysznicem. Słyszałem reakcję publiczności i pomyślałem, że zremisowaliśmy. Ale wszedł magazynier i powiedział, że jest karny dla Lazio. Potem nie wiedziałem, czy mam wychodzić czy nie. W gruncie rzeczy każdy jest trochę przesądny. Powiedziałem sobie: "zostaję tutaj".

**A kiedy się dowiedziałeś, że bramkarz obronił, co pomyślałeś?**

FT: Szybko się ubrałem, żeby wyjść. Kiedy wychodziłem, był karny dla Romy. Więc zostałem w środku, mówiąc sobie "nigdy nic nie wiadomo". Po bramce wyszedłem z szatni.

**Ocena dla Julio Sergio?**

FT: 10.

**A dla Vucinica?**

FT: Od kiedy jego dziewczyna zaszła w ciążę, bardzo się zmienił. Wszystko mu wychodzi. To jest piłkarz, który potrafi zrobić różnicę.

**Piłkarzowi służy, gdy jego dziewczyna zachodzi w ciążę?**

FT: Słyszałaś, Ilary? [do kamery]

**Więc jaką ocenę damy Vucinicowi?**

FT: W tej chwili 10.

**A Jimenez?**

FT: 9

**De Rossi?**

FT: 8.

**A dla Tottiego?**

FT: 10 [śmieje się]

**W niedzielę przyjeżdża Sampdoria i będzie też Cassano. Co mu powiemy?**

FT: Cassano musi być w formie w niedzielę. To jest gracz, który może mieć decydujące znaczenie, jeśli tylko chce. Ma świetne statystyki. Miejmy nadzieję, że w niedzielę zostawi je w Genui.

**Zatem w niedzielę, kiedy go zobaczysz, co się stanie?**

FT: Przywitamy się, porozmawiamy o narzeczonych, żonach i rodzinie.

**Niedługo się żeni. Pójdiesz na ślub?**

FT: Nie. Zaprosił tylko najbliższym przyjaciół.

**A na Twoim ślubie był?**

FT: Tak.

**A tymczasem sam robi tylko ceremonię dla najbliższych?**

FT: [śmieje się]

**Roma jest pierwsza. Na ile to ważne, że trener jest rzymianinem i romanistą?**

FT: Bardzo ważne, ponieważ zna miejsce, miasto, a to pomaga. A poza tym, gdyby się stało to, co chcemy, żeby się stało, to byłby pierwszym trenerem rzymianinem, który wygrał scudetto.

**Kto jest mocniejszy według Ciebie, Ranieri czy Mourinho?**

FT: Ranieri.

**A Ranieri czy Capello?**

FT: To dwaj różni trenerzy. Capello wygrał scudetto z Romą. A Ranieri... zobaczymy.

**Kto jest mocniejszy, Roma czy Inter?**

FT: Roma [śmieje się].

**Lepsza w roli prezesa Sensi czy Moratti?**

FT: Sensi. Te pytanie są takie łatwe...

**A dlaczego lepiej Sensi niż Moratti?**

FT: Ponieważ ona jest moim prezesem. Ponieważ mamy wyjątkowe relacje i dlatego, że uczyniła tę drużynę wielką.

**Jakiego piłkarza chciałbyś w przyszłym roku w Romie?**

FT: Piłkarza? Trzeba by zobaczyć, czy możemy go kupić. No nie wiem. Messi może być?

**Jeśli chodzi o Messiego... Gdybyś miał wybrać między Interem i Barceloną?**

FT: Ten mecz jest całkowicie otwarty. Ale jako Włoch kibicuję Interowi.

**A kto wygra scudetto?**

FT: Scudetto wygra Inter [śmieje się].

**Ranieri dobrze zrobił, zmieniając Cię?**

FT: Wygraliśmy, więc zrobił dobrze. Liczy się wynik. Kto strzela, jak strzela i kto gra, nie jest ważne.

**Gdybyś miał wybrać między stałym miejscem w pierwszym składzie a wygraniami scudetto?**

FT: Trzeba zobaczyć, ile meczów gram...

**Lazio w Serie B czy scudetto?**

FT: Scudetto.

**Gra w kadrze Włoch czy scudetto?**

FT: Scudetto.

**Ważny moment związany ze scudetto to świętowanie wygranej. Mam rację?**

FT: Tak. Zostały jeszcze cztery kolejki. Jesteśmy pierwsi w tabeli, mamy szansę wygrać. Ale wiemy, że wygranie go jest trudne, że jeszcze nie wygraliśmy. Będziemy się starać.

**Jeśli miałbyś wybrać między wygraniami mundialu i zdobyciem scudetto?**

FT: Wygrałem i jedno i drugie, a więc... Najpierw zdobędę scudetto, a potem - miejmy nadzieję - będę mógł wygrać mundial.

**Gdybyś był trenerem, kogo byś powołał?**

FT: Tych, którzy są w dobrej formie.

**Dyplomatyczna odpowiedź...**

FT: To trudne decyzje.

**Masz w głowie drużyną idealną?**

FT: Idealne ustawienie dla reprezentacji?

**Tak.**

FT: Buffon, Zambrotta, Nesta, choć nie jedzie... Niech będzie, zamiast Nesty Cannavaro. Chiellini, Grosso, De Rossi, Pirlo, Camoranesi, Di Natale, Toni e la quinta.

**A Ty gdzie jesteś?**

FT: Na wakacjach [śmieje się].

**Ale jeśli Cię powołają, to pojedziesz.**

FT: Nie wiem.

**Od czego to zależy?**

FT: Od tego, jak się będę czuł fizycznie. Poza tym może się zdarzyć tak, że będę się czuł dobrze, ale nie zostaną powołani.

**Nie zależy od Ilary, które może stwierdzić, że woli żebyś pojechał z rodziną na wakacje a nie na mundial?**

FT: Nie. Ilary pierwsza wysłałaby mnie do RPA.

**Naprawdę?**

FT: Tak. Chciałaby zobaczyć RPA, a nigdy tam nie była.

**Przejdźmy do Ilary. Dlaczego się pobraliście?**

FT: Bo dobrze nam razem. Kochamy się.

**Kiedy mówisz o Ilary, stajesz się poważny. Masz inną minę.**

FT: Muszę być ostrożny, co mówię.

**Decyzja o ślubie była ważnym krokiem?**

FT: Tak. Byliśmy parą, ona była młoda, miała 20 lat. Dobrze ją wychowałem. Widziałeś, jak się poprawiła? [śmieje się]. Nie była taka wcześniej.

**Czyli było warto?**

FT: Tak. Jestem z tego dumny.

**Ale jest fanką Lazio czy Romy?**

FT: Romy. Mój teść i szwagrowie są kibicami Lazio.

**Co Ci powiedziała Ilary po meczu?**

FT: Była zadowolona i rozemocjonowana, także dlatego, że widziała, jak ważny jest to mecz i jak mi zależało. Powiedziała mi: "Pewnie, Ty nic nie zrobisz! Lepiej było, że nie grałeś!". Ona jest pierwsza do krytykowania mnie za te rzeczy.

**To Cię męczy?**

FT: Nie, ponieważ nic nie rozumie. Nie zna się na piłce, więc praktycznie nie rozmawiamy o tym.

**Nie?**

FT: Nie. To tak jakbym mówił do siebie. Dlatego unikamy tego tematu. Jest dużo lepszych.

**W niedzielę po kolacji była "nagroda" za mecz?**

FT: Po kolacji ona pojechała do domu, a ja świętować z drużyną. Chciała iść spać, bo była zmęczona, więc wyszedłem z przyjaciółmi.

**Zawsze zmęczona...**

FT: Zawsze zmęczona... kiedy wraca z Mediolanu...

**Wiem, że jesteś zazdrosny. Jesteś z tego znany.**

FT: Kiedy byłem młody, byłem zazdrosny. Teraz jestem zazdrosny tylko, kiedy jest powód. Ale znam Ilary, więc nie ma problemów.

**Co oznacza konieczność dzielenia się nią z nami, z La Iene? Raz w tygodniu musi przylatywać do Mediolanu. Jak Ci się to podoba?**

FT: Nie widzę problemu, bo ona jest wspaniała. To właściwa osoba do tego programu.

**A nie jesteś zazdrosny o Lucę i Paolo?**

FT: Nie, także dlatego że... O kogo powinienem być zazdrosny? [śmieje się]

**Nawet kiedy razem tańczą?**

FT: Nie. To ich praca.

**Może spróbujemy zaczarować los w sprawie scudetto. Zgodziłbyś się na wyrzeczenia? Np. nie będę tego robił z Ilary dopóki...**

FT: Oszalałeś? Nie, nie... Znajdź jakąś inną drogę...

**Nie zrezygnowałbyś z tego dla scudetto?**

FT: Od teraz przez miesiąc?

**Na ile byś się zgodził?**

FT: Dwa dni... Czyli czas, w którym pojedzie do Mediolanu i wróci. Ile czasu ode mnie oczekujesz?

**Nie wiem. Powiedz: "nie będę tego robił, dopóki nie wygramy scudetto".**

FT: Rozumiem. Czyli musimy wygrać scudetto w najbliższą niedzielę.

**Żadnych obietnic?**

FT: Żadnych.

**Ja zrobiłbym tak samo...**

FT: [śmieje się]

Autor: kaisa